

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 18 (30) Sierpnia.— Rok 1852.

N^o 229.

Jutro, ŚŚ. Rajmunda-Kardy: i Rufiny P.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in D. minor, Józ: *Haydena*; oraz jeden ustęp *Mendelsohna*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, wykonano pod dyrekcją Fr: *Małgockiego*, Mszę in B., Józefa *Haydena*, i Ofertorium P. *Barzanko*, Członka Orkiestry Teatru Wielkiego; (w tem gronie znajdowały się dwie Artystki, które na skrzypcach odegrały powyższe kompozycje).— W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni wykonali w czasie Summy, Mszę (in C. major), kompozycji Józ: *Haydena*; nadto ZDROWAŚ MARJA (solo soprano), kompozycji Fr: *Kikiena*.— W Kościele W.W. PP. *Sakramentek*, Amatorowie i Artyści pod dyrekcją J. *Jareckiego*, wykonali Mszę *El-snera* i na Ofertorium Hymn *Lachnera*.

Nikomiu z Czytelników naszych nie jest obojętnym stan zdrowia Ojca Śgo PJUSA IXgo. PAPIEŻ, pomimo sprzecznych pogłosek, najlepszem cieszy się zdrowiem. Rzadko minie dzień, żeby nie odbył po-południowej przejażdżki, w okolicy *Rzymu*. Dostawszy się w pole, przechadza się nieraz po półtory godziny, w towarzystwie Monsignorów *Medici-Ottajani* lub *Borromeo*. Lekarz JEHO ŚWIĄTOBLIWOŚCI, nie wie o kuracji, o której piszą dzienniki *angielskie*, głoszące, że Ociec Śty choruje na wodną puchlinę. Wszakże z ogólnych względów lekarskich zyczono sobie, lubo nie po-ras pierwszy, ale jeszcze przed dwoma laty, aby Ociec Śty przeniósł się z *Watykanu* do *Kwirynalu*, gdzie zdrowsze i czystsze powietrze, jako w punkcie wyższym, bo w *Watykanie* nigdy nie dochodzą wichry, któreby wyczyściły powietrze głębokiej doliny *Tybru*.

N. CESARZ JMC, z powodu ukończenia 50-letniej Oficerskiej służby, Jenerała-Lejtnanta *Fedorenko*, Komendanta twierdzy *Nowogeorgiewska*, mianować go rabzył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*.

Według art. 1. Urządzenia o Gildjach Kupieckich, prawo rozwożenia po kraju towarów zagranicznych, dozwołonem jest tylko kupcom gildyjnym, wedle zaś art. 65 tegoż urządzenia, handlujący towarami zagranicznymi za konsensem z mocy prawa stepłowego uzyskanym, i do kupiectwa gildyjnego nie zapisany, nie może towarów nigdzie rozwozić ani roznosić, lecz takowe powinien wyłącznie w sklepie swoim sprzedawać. Za wykroczenie przeciw temu; art. 73 i 74 oznaczają kary, jakim ulegać będą ci, którzyby nie mając patentu na kupea gildyjnego, a mogąc ze względu na należenie do Zgromadzenia Kupieckiego takowy otrzymać, jako też i ci, którzyby nie mogli go pozyskać, prowadzili handel jedynie kupcom gildyjnym służący. Stosownie więc do tego, każdy handlujący nie będący kupcem gildyjnym, jeżeli dokonywa sprzedaży towarów zagranicznych po

za obrębem swego sklepu, gdzie jedynie takowemi prowadzić mu wolno, i każda osoba do żadnego zgola handlu nieupoważniona, jeżeli trudni się pokątną sprzedażą zagranicznych towarów, wkracza już w prawa kupca gildyjnego i zatakie wykroczenie do odpowiedzialności powyższemi artykułami oznaczonej, kwalifikuje się. O czem Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra podając de wiadomości osób handlem trudniących się, uprzedził, że Policja Wykonawcza otrzymuje rozkaz ścisłego przestrzegania powyższych przepisów.

Wedle art: 658 Kodexu Głównego Karnego, gospodarz lub rządca, jeżeli w czasie właściwym nie doniesie policji miejscowej o osobie, która do domu jego przybędzie lub wydali się, ulegnie karze za każdy dzień opóźnienia w zameldowaniu kop. 50. W powołaniu się więc na exystujące urządzenia policyjne, wkładające obowiązek na właścicieli, rządców i administratorów domów, śpiesznego dopełnienia meldunków osób przybywających i wydalających się, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra uprzedził, że Policja Wykonawcza jednocześnie otrzymała ponowienie rozkazu ścisłego przestrzegania i przedstawiania do wyż rzeczonej kary tych, którzy obowiązkowi powyższego zaniedbają.

Z powodu znacznego zmniejszenia się epidemji, wywożenie ciał zmarłych może tylko być dopełnianem, tak jak dawniej miało miejsce, na karawanach; z tego powodu używanie na ten cel dorożek, bryczek i wozów, zabronione zostało. Dopilnowanie czego, Policja Wykonawcza ma sobie poruczone.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 27/29 Sierpnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 35, na które, tudzież na dawniejsze, w 300 wnioskach, złożono rs. 5,317 k. 35. Na żądanie 86 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 29 k. 52¹/₂), rs. 2,597 kop. 32¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 29. Przeto Uczestników 8,570, posiada kapitał rsr. 376,003 kop. 71¹/₂.

JW. Jenerał Jazdy Hr: *Wincenty Krasinski*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Członek Rady Państwa i Rady Administracyjnej Królestwa *Polskiego*, powrócił z *Opinogóry*.

Pozostały Mąż po s. p. Anieli *Buwakowskiej*, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominiakanów*, jutro o godz: Tej rano odprawić się mające.

(A. n.) Dnia 17 b. m. w mieście *Płocku*, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 64, zakończył doczesne życie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, s. p. Franciszek *Chmielewski*, Właściciel dóbr *Sudragi* z przyległościami, w *Pole Lipnowskim* położonych, i b. Sędzia Pokoju Okrę: *Lipnowskiego*, pozostawiwszy w nieutulonym żalu strokaną Żonę i Rodzinę. Ś. p.

Franciszek po ukończeniu chlubnie nauk w Uniwersytecie *Królewieckim*, poświęcił się zawodowi służby cywilnej, którą z zaszczytem sprawował; następnie jako Obywatel, był wzorem cnót domowych i sąsiedztwa; w końcu jako Sędzia Pokoju, umiał sobie zjednać miłość i zaufanie Obywateli; całe życie przepędził jako najlepszy Mąż, przykładny Ojciec, kochany i szanowany, od Rodziny i Przyjaciół. — *

(A. n.) Jeżeli słuszna jest oddać sprawiedliwość żyjącym, należy się ona tembardziej zmarłym. Raz zeszedł z tego świata, czyni ich mniej więcej zapomnianymi zostają, i tylko jak gubiący się głos echa, kiedy niekiedy odezwą się, aby nakoniec umilknąć w przestrzeni czasu. Żałuję że dotąd zdutniejsze pióro nie oddało hołdu prawdziwej wartości zeszedłemu w *Zytomierzu* s. p. Stanisławowi *Grabowskiemu*. Niech więc brak zdolności zastąpi prawdziwa przyjaźń, a tem prawdziwsza, że przeszło lat 20 z daleka i w milczeniu przechowana w całej swej pierwiastkowej sile. Co tylko śmiertelny posiadać może szlachetnego, wzniosłego, szczytnego, s. p. *Stanisław* wszystko to w sobie mieścił. Czułe serce, głęboki rozum, wyższe zdolności umysłu, gotowość służenia potrzebnym, rzadka bezinteresowność, jednemu mu serce wszystkich, którzy go z bliska znali. Kto raz pokochał go, nigdy mimo wszelkich wypadków życia nie zmienił się nie mógł. Dla tego chociaż oddalenie przerwało stosunki widoczne, dusza moja póki tylko zostanie na tym świecie, zachowa wrażenie jakie w pierwszych latach poznania wywarły przymioty Twoje najmilszy zmarły! Żegnaj cię najdroższy Przyjacielu! niedługo może przyjdzie mi pospieszyć za Tobą, obyśmy się z radością ujrzeli w BOGU! — ***

W *Kaliszu* utworzony został Komitet na wsparcie pogorzalców tego miasta, pod prezydencją JO. Jenerała-Majora Xcia *Golicyna*, Naczelnika Wojennego *Kaliszkiego*.

Wczoraj przypadł dzień *Ścięcia* Śgo JANA. Postulsi głosowi dawnej tradycji Gospodarze, dziś rozpoczęli *siebie*. Oby BOG pobłogosławił przyszłorocznym plonom.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od A. S. kop. sr. 50, na światło przed Caduwnym Obrazem MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*; kop. 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ wzniesionej przed Kościołem XX. *Reformatów*; kop. 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ na Krak.:Przedm.; i kop. 50 na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow.:Przedm. — Od J. C. kop. 25 na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*. — Od J. C. kop. 30, i małego *Józia* kop. 15, dla cholerycznych. — Od małego *Józia* kop. 15, i od chorego kop. 15, na powyższe światło przed *Reformatami*, na intencję przywrócenia zdrowia. — Od trzech siostr: *Zosi*, *Maryni* i *Ołgi* (na intencję Ojca) rs. 1 kop. 50 dla sierot po cholerycznych, i rs. 1 kop. 50 dla Posługaczy i Posługaczek przy cholerycznych w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS. — Od M. *Andrychiewicz* z *Polanowskich* rs. 6 na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, odebrała z *Paryża*, pismo periodyczne pod tytułem: *Szkoła Rysunków dla młodych Artystów i Amatorów*, redagowane przez PP. *Jullien*, *Hubert*, *V. Adam* i innych; każdy zeszyt zawiera sześć rycin przedstawiających: figury, pejzaże, kwiaty i owoce, zwierzęta, rysunki linjalne, ozdoby architektoniczne, i t. d. Prenumerata na cały rok, na 12 zeszytów, wynosi rs. 9.

W ubraniach mężczyzn na lato tegoroczne, zaszła w *Paryżu* znaczna zmiana. Oprócz sukna i kortów, zastosowano użycie jedwabiu na paletoty i twiny. Materje wyrabiane w tym celu, podobne są do fularów, chociaż nieco grubsze i gęściejsze; są w kolorach różnych, a nawet w skromny deseń *szkocki*.

Xięgarnia R. *Friedlejna* przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, odebrała dziełko pod tytułem: *Słów kilka o Zegarmistrzostwie*, do użytku Zegarmistrzów i Publiczności, przez Franciszka *Czapka* Zegarmistrza w *Genewie*; cena egzemplarza kop. 50.

Pojutrze, jako w dzień 1 Września, znowu zabrzmią knieje myśliwską trąbką. Wielu z zwolenników *Diany* (jako bogini *łowów*), wyjechało z *Warszawy*, aby tu i owdzie w okolicy, znajdować się na otwarciu polowania.

Le Bouquet des roses, walc skomponowany na fortepjan i ofiarowany JW. Pani *Paulinie Ciechanowskiej*, przez *Teodora Hertz*, wyszedł nakładem Składu nót G. *Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie*, oraz u *Hurtiga* w *Kaliszu*, *Dobrzańskiego* w *Płocku* i *Możdżeńkiego* w *Kielcach*. Cena kop. 30.

JW. Opiekun Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Ptu *Piotrkowskiego*, raczy rozporządzić puszką znajdującą się w Redakcji *Kurjera*, w której są pieniądze na tenże Szpital, z oglądania rogów wołu przedpotopowego.

Kapelusze *krępowe*, robione są teraz w kolorach ciemnych, stroją je zawsze znaczną liczbą kwiatów i liści. W tym rodzaju kapotka *popielata*, z ubraniem dubeltowych kwiatów *brzoskwiniowych*; kapotka *fijałkowa*, z ubraniem kwiatów *Parmeskich*; i kapotka *zielona* z ubraniem białych *stokrotek*, osądzone zostały za najładniejsze. Na wieś noszone są kapotki z *batystu nie białego*, i z *zakonesów* w deseń *blekitny* lub *różowy*; pierwsze podszywane są taftą jasną kolorową, drugie strojem w *riuchetki* z koronek *Walenyjskich*.

Właściciel domu przechodniego tak zwanego *Rezlera*, przysłużył się nie mało w tych dniach ogółowi. Wiadomo bowiem jak ciągłą i liczną jest komunikacja przez dziedziniec tego domu dla przejścia z *Krak.:Przedmieścia* na *Senatorską* ulicę i wzajem. Owoż urządzone w tych dniach obszerny chodnik łączący z sobą przez długość podwórza dwa wejścia, udogodził tę komunikację, tak niezbędną zwłaszcza w czasie słotnym.

W następstwie zawiadomienia z N° 201 *Kurjera*, wpłynęły do Redakcji rs. 6 k. 4, za 2/5 część losu Nr 19,479, na rzecz ubogich pod opieką Tow. Dobro.

Fabryka K. *Mintera* przysposobiła obecnie znaczny zapas cukierniczek lakierowanych różnej wielkości i kształtu. Znajdują się między innymi jednobarwne ozdoby

bione malowaniem nowego rodzaju, naśladowaniem szylkret, i w guście chińskim z malowaniem wypukłym.

Zniknęły olbrzymie dęby z lasów i puszczy dawnych, pozostały jednak jeszcze ich ślady. Do takichowych należy dąb we wsi *Przykorach*, w Powiecie *Stanisławowskim*. Stoi on na łące, nie wyniosły, bo przed 60ciami laty odcięty miał wierzchołek i bujne konary, ale jeszcze uwieńczony gałązkami zielonemi. Pień wypróchniały jest tak obszerny, że w tem wydrążeniu dziewięć osób stanąć może wygodnie. Dąb ten najmiej kilka wieków liczący, wewnątrz spróchniałe szczęty, okazuje w kształtach dziwaczych, podobnych do stalaktytów, jakie widzimy w jaskiniach *Olsztyna* i *Ojcowca*.

Wczorajsza Niedziela, jak najpiękniej rozpoczęła się od samego rana. Rzut oka na raport o stanie *cholery*, aż rozradował serca nasze, bo od razu z setek, spadliśmy już na *dziesiątki*. Dzięki za to NAJWYŻSZEMU PANU i Poczestycielce naszej MARJI PANNIE, która nie odwraca oblicza Swego od starej *Warszawy*. Podobnie pomyślny stan, przedstawił nam także raport o *Wiśle*, której przybor wody już od wczoraj zaczął się zmniejszać. Nakoniec i *pelnia*, która nastąpiła wczoraj o godz. 4 min: 30 wieczorem, poprzedzona została prześliczną pogodą. Pod takim więc wpływem rozpoczynając *Niedzielę*, nie można jej było spędzić z zachmurzonym czołem, czego dowodziła jaśniejąca na wszystkich twarzach wesołość. Więcej też jak zwykle uważaliśmy ruchu, a nlice miasta, ogrody, i inne przechadzki, rzęźwiejszem zabłyśły życiem.

Wczoraj zachorowało na *cholere* osób 79; wyzdrowiało 125; umarło 36; ogólna liczba pozostaje chorych 513.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balciee *Katarzyna córka Bandyty*, Pani *Turczynowicz* 5-kroć, Panny: *Gwozdecka*, *Damse*, *Karolina Straus*, *Karska*, *Żarnowiecka*, *Koźmierowska*, oraz PP. *Alex Tarnowski* i *Krzysiński* po 2-kroć. — W Teatrze Rozmaitości, w Kome: *Falszywy wielki ton*, Panna *Dutkiewicz*, uczennica Szkoły dramatycznej, przedstawiła rolę *Amelji*. Już po pierwszym jej wystąpieniu w Kom: *Szpada mojego Ojca*, oddaliśmy sprawiedliwość jej rozumieniu i dokładnemu pojęciu powierzonych sobie roli; miło nam i po wczorajszym przedstawieniu, powtórzyć to na jej pochwałę. Po ukończeniu przywołani zostali, Panny: *Ciemska*, *Dutkiewicz*, oraz PP. *Chomanowski* i *Swieszewski* po 2-kroć. Po tańcach *Wszycy*, i oddzielnie Panna *Stier* 3-kroć, Panna *Popiel* i P. *Konstanty Turczynowicz*.

AMERYKA. — P. *Webster* złożył urząd Ministra spraw zagranicznych *Stanów Zjednoczonych*, ułatwi to zgodę z *Anglją*. — Sprawy *Buenos-Ayres* i całej federacji, czasowo są załatwione; w Sierpniu miał się zebrać w *Santa-Fé* kongres dla ułożenia ustawy; *Urguiza* złożył przysięgę, jako naczelny dowódzca wojsk, i naczelnik czasowy federacji *Argentyńskiej*. — Z *Mexyku* donoszą o rozbojach popełnianych przez *Indjan*.

ANGLJA. — Parlament ma być zwołany na 11 Listopada, i po 5cioletnich posiedzeniach odroczoney.

— Lord *Malmesbury* ma zostać Posłem w *Paryżu*, a na jego miejsce Ministrem spraw zagranicznych, ma być Lord *Radcliffe* (Sir *Stratford Canning*). — Xiążę *Wellington*, jako Lord Namiestnik Hrabstwa *Hampshire* i okręgu *Tower-Hamlet*, zajmuje się urządzeniem tamecznej milicji. — Pałac kryształowy w *Sydenham*, ma być ozdobiony modelami pomników najznakomitszych, starożytnej równie jak nowożytnej architektury i rzeźby; dwóch artystów podróżujących w tym celu po *Niemozzech*, *Francji* i *Włoszech*, otrzymało listy rekomendacyjne od Ministra spraw zagranicznych do wszystkich legacji *angielskich*. — Do *Australji* odpłynął kolosalny parostatek *Great Britain*; zabrał on 640 podróżnych; osada jego składa się z 130 ludzi; wiezie on sześć dział najcięższego kalibru, uzbrojenie na 100 ludzi, 28,000 centnarów węgla, i ma odbyć drogę do *Kap* w 25, a do *Melbourne* w *Australji* w 56 dni.

FRANCJA. *Paryż* 24go *Sierpnia*. — Rady jeneralne już rozpoczęły posiedzenia; większa część znanych dotąd wotów bardzo jest przychylną zamiarom Xcia Prezydenta. Ciekawemi byłyby rozprawy, które poprzedziły owe wota, ale tych dziennikom ogłaszać zabroniono. Przyszłe posiedzenia Senatu w Październiku lub Listopadzie, będą niezmiernie ważne dla formy rządu we *Francji*. — Małżeństwo Prezydenta coraz więcej Publiczność zajmuje, i coraz większego nabiera znaczenia; jeżeli związek projektowany przyjdzie do skutku, to rodzina *Bonaparte* połączy się znowu z rodziną *Beauharnais*, bo Xżna *Badeńska* z tego domu pochodzi. — P. *Persigny* bawi w *Łondynie*; jego obecność tamże daje powód do licznych komentarzy. — Zaprzeczono pogłosce, że P. *Thiers* przyjął, wracając do *Francji*, pewne warunki, od których powrót jego był zależnym. — W *Bordeaux* z powodu podróży Prezydenta, koncentrują znaczny korpus wojsk. — Ostatni reprezentant rodziny *Robespierre*, *Izydor Justyn*, umarł w *Chili*, gdzie zamieszkał od lat 60. — Rozpoczną na nowo układy z *Sardynją*, o połączenie kolei żelaznych tego kraju z *francuzkiemi*.

Paryż 25 *Sierp.* (d. t.) — *Monitor* ogłosił układ o ustąpieniu kolei żelaznej z *Bordeaux* do *Cette*, oraz kolei bocznych do *Bayony*, *Narbonny*, *Perpignan*, i kanału bocznego *Garony*.

HISZPANJA. — Rząd kupił kolej żelazną z *Madrytu* do *Aranhuez* za 60 miljo: realów, i wydzierżawił ją P. *Salamanka* za 1½ miliona; do dzierżawcy należy utrzymanie drogi i naprawy; kapitał wypłaca papierami 6 procentowemi. — Królowa matka, bawi ciągle w *Arragonji*, i bardzo tam jest wielbioną; na kolei żelazną z *Malagi* do *Korduby*, dała 10 milionów realów; roboty kolei koło *Gijon* codzień zwiedza. — W *Andaluzji* żandarmerja rozbiła bandę rabusiów z 14 ludzi. — Pogłoski polityczne mniej są teraz częste w *Madrycie*.

PORTUGALJA. — Dymissja Hr: *Almeida Garrat*, Ministra spraw zagranicznych, została przyjętą; Minister sprawiedliwości także poddał się do dymissji, z powodu sporów z Xięciem *Saldanha*.

TURCJA. — W *Adryanopolu* pożar zniszczył 300 domów; ta klęska bardzo oddziałała na mieszkańców; Suł-

tan przesłał znaczne summy jako wsparcie. Pożary w *Stambule* bardzo są częste, równie jak na prowincji.

WŁOCHY. — W *Flonencji*, proces *P. Guerrazzi* i innych, trwać będzie trzy miesiące. — Projektują wybudowanie kolei żelaznej z *Toskanji* do *Piemontu*. — W *Genui* urządzają nowe linje parostatków pocztowych pomiędzy tem miastem, *Egiptem* i *Smyrną*. — Hr: *Pompeo Liita*, niegdyś wojownik z czasów *Napoleona*, później znany autor genealogiczny rodzin panujących we *Włoszech*, umarł 17go b. m. w *Medyolanie*.

ROZMAITOŚCI. — W *Bergamo* zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pozbawił życia 15to letniego syna Hr: *Zanchi*. Od niejakiego czasu w ogrodzie Hrabiego kradziono owoce. Ogrodnik zaczął się na złodziei w nocy. Młody *Edward wszedł* w nocy do ogrodu, chcąc się przekonać, czy ogrodnik czuwa, i ugodzony został przez tegoż kijem w głowę tak silnie, że mimo starania lekarskiego, w parę godzin życie zakończył. — W roku 1663, dom ochrony w *Batawji*, złożył w banku *Amsterdamskim* sumę 701 talarów, która do roku 1838 podniosła się do wysokości 127,000 złotych holenderskich. Obecnie bank *Amsterdamski* skazany został w drodze sądowej, na zapłacenie tej summy z procentami zaległemi od r. 1838. (Jest to świeży materiał dla *Engenjusza Sue* do nowego *Zyda wiecznego tułacza*). — Jedna z obywaterek wiejskich pragnąc nabyć kilka *osłów* do swego gospodarstwa, pisała w tym względzie do swojej córki zamieszkałej za granicą. »Ale przyszluj mi je pewno», dodała w przypisku, »bo tam u was bardzo ich jest wiele.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Betlej Fel: Patron z Płocka nr 543; Borkowski Piotr Oby: z Pabianic nr 625; Cichocki Jan Obyw: z Zagranki nr 413; Dembiński Wojc: Xiądz z Wielunia nr 584; Hornowski Józ: Oby: z Luchowa nr 461; Kleszczyński Fel: Oby: z Bogumiłowa nr 476; Piliński Wik: Urzęd: z Siedlec nr 543; Sławiński Alex: Urzęd: z Buska nr 649; Treпка Alex: Urzęd: z Białej nr 625; Wojniłowicz Lucjan Oby: z Ciechocinka; Załuski Eng: Hr: z Lubelskiego nr 634.

Wyjechali: Bogusławski Alex: Oby: do Kalisza; Ejsymont Hefena Oby: do Guber: Grodzieńskiej; Hilchen Rafał Urzęd: do Kowna; Juszkiewicz Iz: Dokt: do Gub: Grodzieńskiej; Kurawski Jul: Doktor do Sochaczewa; Koźmiński Jan Oby: do Płocka; Kozubowska Małgorzata Oby: do Krakowa; Niesiołowska Zofja Żona Jenerała do Guber: Grodzieńskiej; Ostaszewski Boles: Urzęd: do Płocka; Sadowski Jan Oby: do Kijowa; Surowczykow Elżbieta Żona Rzec: R. S. do Ems; Szlubowska Ignacja Oby: do Opola; Zieliński Winc: Sędzia i Juljan Oby: do Tułowa; Zieliński Józ: Oby: do Uśnika.

DONIESIENIA.

Wydział Górnictwa przy Kom: R. P. i S. ogłasza, iż z d. 20 Sierp. (1 Września) r. b., obniżone zostają ceny na Blachę żelazną pobielaną, w zakładzie Białogone wyrobioną, przy utrzymaniu dotychczasowych rabatów, i blacha ta od dnia pomienionego, przedawana będzie tak w Białogonie, jako też w Warszawie, po następujących cenach: a) format mniejszy arkusz Nr 1, po k. 10¹/₂; Nr 2, po kop. 9. b) format większy arkusz Nr 1, po k. 18; Nr 2, po k. 16¹/₂.

W Biurze Naczelnika Powiatu *Kaliszkiego*, w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godz: 10tej z rana, odbędzie się in minus licytacja na różne roboty budowlane, przy Magazynie Soli w *Kaliszu*, od summy rs. 596 k. 83¹/₂; wadium wynosi rs. 60; a warunki w biurze Na-

czelnika tegoż Powiatu, każdego dnia mogą być przejrzone.

Rtoby z WW. Właściciele domów, potrzebował **Rzadcy domu**, bez wynagrodzenia pieniężnego, za samo mieszkanie, składające się z 2ch Pokoików z Kuchenką; raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

Pod Nr 675 przy ulicy Leszno, z wolnej ręki do sprzedania: STÓL okrągły przed kanapę, bukszpanem mozaikowany; Tualeta jesionowa duża ze stołem; Serwantka mahoniowa dawnym fasonem; Szafa kontowa; Sofa i Szlaban i inne ruchomości; — każdego czasu obejrzeć i nabyć je można pod powyższym Nrem, na dole od frontu, po prawej stronie w bramie.

Rtoby z PP. Obywateli, potrzebował **JEOMETRY** patentowanego, do pomiaru lub urzędzenia dóbr, w ogóle do wszystkich czynności technicznych, po części mierniczej; może powziąć wiadomość pod Nr 167 na rogu Podwała, przy Kościele po-Paulinów, na 2m piętrze, u Gospodarza domu.

LORAL na 1m piętrze od frontu, składający się: z 6u Pokoi, z Kuchni angielskiej, z Drwalnią, Piwnicą, Górą osobną, Stajnią i Wozownią, do najęcia od Sgo Michała. — Tamże ROMODA jesionowa, Szafa, Sofa i Obrazy olejne, z powodu wyjazdu, z wolnej ręki do nabycia. Wiadomość pod Nr 1343 przy ulicy Śto-Krzyżkiej, u Gospodarza.

Rtoby miał dwa lub 3 POKOJE z meblami, i Kuchnią, do wynajęcia na czas do Sgo Michała; niech raczy swój adres zostawić w handlu P. Roeslera przy ulicy Elektoralnej.

Rtoby sobie życzył z Szanownych Osób, naučeną się gruntownie w przeciągu dni 3eb a najdalej 4eb, PHOTOGRAFIJ na papierze, w podobnym rodzaju do Dagereotypu, raczy się zgłosić do Hotelu Rzymkiego pod Nr 32, rano do godziny 10; z nadmienieniem, że bawie tylko czas bardzo krótki udając się do miast Cesarstwa Rossyjskiego.

Miesiące temu upłynął (nie pamiętam w którym miejscu) idąc przez Warszawę, zgubiłem **REWERS** na summe rs. 210, wydany przez P. Józefa Piskiewicza, na imie Jana Olszańskiego; oraz SOLO-WEXEL na summe rs. 80, wydany przez P. Stanisława Sienkiewicza, również na imie Jana Olszańskiego. Uprasza się łaskawego Znalazcę o nadesłanie pomienionych papierów pod Nr 27 na 3cie piętro od frontu, za przyzwolitą nagrodą. Zawiadaniom przytem, iż korzyści tak z Rewersu, jakoteż z Solo-Wexlu osiągnąć nie może, gdyż w tym przedmiocie (gdzie należy) uczyniono zastrzeżenie. — Jan Olszański.

Dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b., odbędzie się w Cytadeli Aleksandrowskiej, o godzinie 11ej rano, w Artylleryjskim parku licytacja, na różne **RZECZY** oficerskie.

KANTOR STRĘCZEN

Gubernierów i Gubernantek na rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Białoskiej Nro 606.

Zadany jest Gubernier rodowity Niemiec na prowincję. — Życzą być umieszczzone Gubernantki Polki, Niemki i Francuzki z muzyką lub bez; Francuz rodowity z wyższem ukształceniem; Bony Niemki i Francuzki; Francuzi i Francuzki, chodzić do godziny; jako też i inne Osoby do nauk szkolnych i muzyki.

Filipina z Wilskich *Steingraeber*.

Dziś rano ciepła stopni 10: Wczoraj w południe ciepła 17.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pierwsza lepsza*. *Matkę* stwo z rozkazu.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marja de Rohan*.

W Traktjerni zwanej pod Rogutem, przy ulicy Podwał, wprost Tow: Kred: Ziemska: pod Nr 521, jak są sztachety żelazne, można dostać każdodziennie **OBIAD** znacznie ulepszony, składający się z 5u potraw po cenie kop: 17¹/₂; zaś Śniadania i Rolacje, na które może być Befsztyk, Rollety, Zrazy à la Nelson i zwyczajne, z gusem przyrządzone, porcja po kop: 15, Pieczeń wółowa po kop: 10; z czem takowa poleca się Szan: Publiczności. — Jan Curau.